

Perspektywy dla złota i srebra – analiza techniczna

22 czerwca 2017

TRUDNY MOMENT NA ZŁOCIE

Jesteśmy w kluczowym momencie dla rynków. Indeksy akcji na wieloletnich szczytach, obserwujemy odwrót od dolara, a zatem powstaje pytanie: co dalej ze złotem?

Jako, że uważany jestem za specjalistę od analizy technicznej, postaram się spojrzeć na metale szlachetne właśnie przez pryzmat wykresów i analizy technicznej. Zaczniemy od wykresu tygodniowego złota, czyli takiego gdzie każda świeca biała lub czarna oznacza jeden tydzień notowań tego kruszcu.

Rok 2016 przyniósł wzrosty złota wyrażonego w dolarach, po czym od wakacji aż do świąt Bożego Narodzenia obserwowaliśmy spadki. Dziś cena kruszcu jest wyższa niż w grudniu 2016 roku, a sam układ techniczny wspiera dalszy scenariusz wzrostowy.

Popatrzymy bardziej szczegółowo na kolejny wykres, gdzie każda świeca to jeden dzień notowań złota.

Tu widzimy, iż od grudnia do lutego została wygenerowała fala wzrostowa, kolejne korekty spadkowe jakie nadchodziły zaczynały się z wyższych poziomów kończąc na coraz wyższych dołkach. Taki układ potwierdza nam podstawową zasadę coraz wyższych dołków i szczytów. Każdy oczywiście wolałby stałe wzrosty, jednak złoto, jak na okres „bezpieczeństwa” oraz wzrostu akcji i giełd, i tak zachowuje się całkiem dobrze. Osobiście zacznę się martwić, gdy cena złota spadnie poniżej ostatniego dołka czyli 1215.

Obecnie poziomy docelowe dla spadku z których cena mogłaby zawrócić znajdują się na 1230 dolarach za uncję. Podkreślam, iż obecna analiza aktualna będzie przez okres tygodnia do

dwóch. Dlatego wykresy uaktualniam co tydzień.

Spójrzmy jeszcze na złoto w PLN, czyli dla osób które zainteresowane są fizycznym zakupem.

W tym wypadku widzimy, że każdy dołek od 2014 roku jest okazją do kupowania, a z miesiąca na miesiąc ceny są coraz wyższe. Aktualna korekta na cenach złota podobna jest do tej z 2015. Obecnie jednak znaczącą rolę odgrywa umocnienie złotego. Dlatego od maja mamy dogodne warunki, aby kupować złoto w formie fizycznej za złotówki w całkiem przyzwoitych cenach.

SYTUACJA NA SREBRZE

Tu możemy zobaczyć jeszcze spadek do ok. 15 usd/oz. Będzie to doskonała okazja i jeśli się wydarzy będzie jedną z lepszych na przestrzeni ostatnich dwóch lat.

Technicznie wzrosty z 2016 są falą pierwszą w nowym trendzie wzrostowym. Zazwyczaj jednak korekty po pierwszych wzrostach są dość dynamiczne, bo znoszą od 61.8% do nawet 78.6% pierwotnych wzrostów. Układają się również w charakterystyczne struktury korekt prostych ABC. Dlatego w przypadku srebra spadek może dotrzeć nawet do 15 dolarów za uncję.

Co ze srebrem w PLN?

Na wykresie poniżej widzimy korektę trwającą od wakacji 2016. Ostatni raz srebro kupowałem w maju ubiegłego roku i za chwilę może pojawić się okazja do kupna na podobnych poziomach. Nie byłbym sobą gdybym z niej nie skorzystał. Technicznie na wykresie widoczna jest korekta ABC znosząca 78.6% poprzedniego ruchu. Tak więc i technicznie obraz zaczyna wyglądać niezmiernie atrakcyjnie dla inwestorów lubiących wykorzystywać okazje rynkowe.

Pozostaje pytanie kiedy pojawią się wzrosty... Po każdym wzroście przychodzi korekta, po każdej korekcie przychodzi wzrost. Obecne układy wskazują, że od stycznia 2016 roku

trwają trendy wzrostowe. Zatem obecne spadki traktuję jako korektę wzrostów. Dlatego po zakończeniu korekty rynek wróci do trendu zapoczątkowanego w 2016. Zapewne stanie się to pod wpływem strachu związanego z ucieczką kapitału od innych aktywów. Jakich? Tu warto zadać sobie pytanie co rośnie od dawna, z jakiego rynku otrzymujemy sygnały bańki i przewartościowania? I kiedy ta bańka może pęknąć pchając inwestorów do bezpiecznych aktywów.

Autorstwo: Piotr Głowacki z CEO Infoinwestor.pl

Źródła: IndependentTrader.pl, WolneMedia.net